

*Dr Małgorzata Leszczyńska*

Katedra Teorii Ekonomii

Uniwersytetu Rzeszowskiego

## **Dysproporcje dochodów ludności w przekroju regionalnym**

### WSTĘP

Rozwarstwienie dochodów jest niewątpliwie jednym z kluczowych problemów ekonomii rozwoju. Określa bowiem zakres, w jakim z istniejącego zasobu dóbr korzystają poszczególni członkowie społeczeństwa i ich rodziny oraz stopień, w jakim wzrost tego zasobu wpływa na społeczny dobrobyt, będący ostatecznym celem gospodarowania.

Transformacja polskiej gospodarki znajduje szerokie odzwierciedlenie w sytuacji dochodowej gospodarstw domowych. Po kilkunastu latach przemian nasila się zwłaszcza dyskusja nad skalą zróżnicowań dochodowych, rozpatrywanych w kontekście analizy przyczynowej. Podkreślić należy, że czynników kształtujących dochody i ich nierówności jest bardzo wiele. Poza tym nie wpływają one na sytuację dochodową autonomicznie, lecz w ramach pewnego zespołu cech, zmiennego co do siły i kierunku oddziaływania, zależnie od czasu i przestrzeni.

Celem artykułu jest wskazanie rozpiętości dochodów osiąganych przez gospodarstwa domowe w różnych województwach. Cel ten wzbogacono o analizę ubóstwa i poszukiwanie głównych źródeł zróżnicowania dochodów w wymiarze regionalnym.

W analizie wykorzystano wyniki wieloaspektowych badań warunków życia ludności prowadzonych przez GUS. Za obiekt badań przyjęto gospodarstwo domowe klasyfikowane według miejsca zamieszkania (w podziale na województwa), a za główny wskaźnik jego sytuacji dochodowej – przeciętny poziom dochodu rozporządzalnego na osobę. Podjęto też próbę oceny zasięgu ubóstwa dochodowego w oparciu o minimum egzystencji, relatywną i ustawową granicę ubóstwa<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> *Minimum egzystencji* wyznacza się w oparciu o metodę potrzeb podstawowych, która polega na ustaleniu w sposób normatywny niezbędnych elementów spożycia i ich pieniężnej wycenie. Miara ta

Analiza dochodów uzyskiwanych przez gospodarstwa domowe została podjęta z pełną świadomością, iż dochód nie jest ani jedynym, ani ostatecznym miernikiem jakości życia. Tym niemniej dochody są podstawowym czynnikiem kształtującym konsumpcję oraz stanowią często uproszczoną miarę poziomu stopy życiowej ludności, będąc podstawowym warunkiem do zaistnienia satysfakcji, użyteczności czy dobrobytu.

### ZMIANY DOCHODÓW GOSPODARSTW DOMOWYCH W LATACH 2001–2003

W 2003 roku przeciętne polskie gospodarstwo domowe rozporządzało miesięcznym dochodem wynoszącym ok. 680 zł na osobę i dochód ten w stosunku do roku poprzedniego wzrósł realnie o 1,6%.

Z badań budżetów gospodarstw domowych wynika, że w 2003 roku w gospodarstwach ogółem, 20% osób znajdujących się w najlepszej sytuacji dochodowej dysponowało ok. 41% dochodów całej badanej zbiorowości gospodarstw domowych, natomiast 20% osób pozostających w sytuacji najgorszej tylko ok. 7%. W efekcie w gospodarstwach ogółem przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny 20% osób o najwyższych dochodach (V grupa kwintylowa) wynoszący 1455 zł na osobę był ponad 6-krotnie wyższy od analogicznego dochodu 20% osób uzyskujących najniższe dochody (I grupa kwintylowa)<sup>2</sup>.

Poziom, dynamika i struktura dochodów gospodarstw domowych jest zróżnicowana w przekroju regionalnym. Wynika to z odmiennej sytuacji na rynku pracy i różnej dynamiki rozwoju gospodarczego poszczególnych województw.

Z tabeli 1 wynika, że jedynie w województwie mazowieckim gospodarstwa domowe posiadały dochody wyraźnie wyższe od przeciętnych w kraju – według danych z 2003 roku ich dochody wynosiły 858 zł i były o 26% wyższe. Dochody wyższe od przeciętnych charakteryzowały też województwa: pomorskie (gdzie osiągnęły poziom 731 zł i były o ponad 7% wyższe), śląskie i dolnośląskie (dochody oscylowały wokół 695 zł i były o ok. 2% wyższe). Gospodarstwa za-

---

uwzględnia jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od poziomu wyznaczonego tą granicą prowadzi do biologicznego wyniszczenia. Przy wyznaczeniu *relatywnej granicy ubóstwa* zakłada się, że ubóstwo jest sytuacją względnego braku środków na utrzymanie i stanowi ją wg GUS 50% średnich miesięcznych wydatków ogółu gospodarstw domowych z uwzględnieniem skali ekwiwalentności OECD. Z kolei *ustawowa granica ubóstwa* to kwota, która zgodnie z obowiązującą ustawą (miesięczny dochód netto w gospodarstwie domowym) uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej.

<sup>2</sup> *Warunki życia ludności w Polsce w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004, s. 27–28.

Tabela 1

Poziom, dynamika i relacje dochodów rozporządzalnych na 1 osobę gospodarstw domowych według województw w latach 2001–2003

Województwa	Poziom w zł			Dynamika rok poprzedni=100				Relacje dochód przeciętny w kraju=100		
				nominalnie			realnie	2001	2002	2003
	2001	2002	2003	2001	2002	2003	2003			
Dolnośląskie	651,8	690,8	692,4	107,7	106,0	100,2	99,2	101,1	104,0	101,8
Kujawsko-pomorskie	608,5	653,2	614,1	106,3	107,4	94,0	93,5	94,4	98,3	90,3
Lubelskie	553,0	581,2	625,5	110,2	105,1	107,6	107,1	85,8	87,5	91,9
Lubuskie	634,7	649,3	648,1	104,1	102,3	99,8	98,8	98,5	97,7	95,3
Łódzkie	645,1	660,5	683,4	102,1	102,4	103,5	102,7	100,1	99,4	100,5
Małopolskie	630,5	631,7	641,7	108,0	100,2	101,6	100,6	97,8	95,1	94,4
Mazowieckie	771,4	795,5	857,6	102,8	103,1	107,8	106,6	119,7	119,8	126,1
Opolskie	630,2	642,2	663,5	102,7	101,9	103,3	102,6	97,8	96,7	97,6
Podkarpackie	527,5	538,5	559,4	106,1	102,1	103,9	103,0	81,8	81,1	82,3
Podlaskie	582,7	622,2	585,9	111,0	106,8	94,2	93,4	90,4	93,7	86,2
Pomorskie	683,1	743,4	731,4	108,2	108,8	98,4	97,6	105,9	111,9	107,6
Śląskie	689,5	689,2	694,6	104,9	100,0	100,8	100,1	106,9	103,8	102,1
Świętokrzyskie	557,1	578,3	583,2	107,4	103,8	100,8	100,6	86,4	87,1	85,8
Warmińsko-mazurskie	579,4	591,9	615,3	106,0	102,2	104,0	103,6	89,9	89,1	90,5
Wielkopolskie	637,2	639,2	663,1	105,3	100,3	103,8	102,8	98,9	96,3	97,5
Zachodniopomorskie	643,3	655,2	670,7	106,6	101,8	102,4	101,6	99,8	98,6	98,6
POLSKA	644,5	664,2	680,0	105,6	103,1	101,2	100,3	100,0	100,0	100,0

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Warunki życia ludności w 2001 roku*, GUS, Warszawa 2002; *Warunki życia ludności w 2002 roku*, GUS, Warszawa 2003, *Warunki życia ludności w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004.

mieszkujące na terenie województw o najwyższych dochodach to gospodarstwa relatywnie mniejsze oraz posiadające mniej osób na utrzymaniu innych członków rodziny (z wyjątkiem woj. pomorskiego). W województwach tych odnotowano ponadto najwyższe w kraju przeciętne wynagrodzenie, a w woj. mazowieckim najniższy wskaźnik bezrobocia. W najtrudniejszej sytuacji dochodowej pozostawała ludność w województwach: podkarpackim, świętokrzyskim i podlaskim – gospodarstwa domowe uzyskały dochód niższy niż przeciętnie w kraju odpowiednio o: 17,8%, 14,3% oraz 13,9%. Dochody rozporządzalne na 1 osobę wynosiły tu: 560, 580 i 586 zł. Problemy dochodowe tych województw mają podłoże historyczne i techniczno-organizacyjne. Przyczyny historyczne odbiły swoje piętno najsilniej w południowo-wschodniej Polsce. W woj. podkarpackim i świętokrzyskim jako główną przyczynę można wskazać tzw. syndrom zapóźnienia i zacofania „ściany wschodniej”. Z kolei problemy województwa podlaskiego wynikają z tego, że jest to obszar rozproszony zabudowy, deficytowy pod

względem podstawowych elementów infrastruktury, charakteryzuje go wysoki udział gospodarstw emeryckich, a więc i niska jakość zasobów ludzkich.

W wyniku tych różnic rozpiętość poziomu dochodu rozporządzalnego w regionach wynosiła w 2003 roku ponad 298 zł na osobę, podczas gdy rok wcześniej 257 zł, a w 2001 roku 244 zł na osobę<sup>3</sup>. Warto tu wskazać, że gospodarstwa domowe w województwie mazowieckim osiągały 1,5 raza większe dochody niż w podkarpackim.

Prezentacja przeciętnych poziomów dochodu rozporządzalnego w poszczególnych województwach nie odzwierciedla różnic w sytuacji dochodowej społeczno-ekonomicznych grup gospodarstw domowych i wewnątrz tych grup. W przekroju grup społeczno-ekonomicznych dochody wyższe od przeciętnych uzyskiwały gospodarstwa pracujących na własny rachunek (o ponad 26%), emerytów (o ok. 20%)<sup>4</sup> oraz pracowników (o 7%). Z kolei dochodem niższym od przeciętnego charakteryzowały się gospodarstwa domowe rolników (o ponad 30%), pracowników użytkujących gospodarstwo rolne (o ok. 23%) oraz rencistów (o 17%)<sup>5</sup>.

Uwzględniając zmiany dochodów w czasie, okazuje się, że najszybciej rosły one w woj. mazowieckim i lubelskim (w 2003 roku w wymiarze realnym wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 7%). W tempie szybszym niż przeciętnie w kraju rosły także dochody w województwach: warmińsko-mazurskim, podkarpackim, wielkopolskim, łódzkim i opolskim. W wymienionych 5 województwach dochody gospodarstw domowych były realnie wyższe niż przed rokiem o 3–4%. Z kolei w województwach: kujawsko-pomorskim, pomorskim i podlaskim odnotowano spadek zarówno dochodów nominalnych, jak i realnych.

Zróżnicowanie sytuacji dochodowej w przekroju województw znajduje potwierdzenie w kolejnych danych liczbowych, które wskazują, że jest ono determinowane strukturą tworzenia dochodu. Na regionalne zróżnicowanie dochodów rozporządzalnych nakładają się bowiem różnice dotyczące roli głównych źródeł ich pozyskiwania, co ilustruje tabela 2.

Z tabeli 2 wynika, że struktura pozyskiwania dochodów w poszczególnych regionach jest znacznie zróżnicowana. Wprawdzie w dochodzie rozporządzalnym gospodarstw domowych we wszystkich województwach dominującą rolę odgrywają dochody z pracy najemnej, lecz ich udział waha się aż od 38% do 53% w zależności od województwa<sup>6</sup>. Drugą pozycję w strukturze docho-

<sup>3</sup> Tamże, s. 28–29.

<sup>4</sup> Należy zaznaczyć, że wysoki poziom dochodów emerytów wynika z faktu, że są to gospodarstwa najmniejsze, z najmniejszą równocześnie liczbą osób nie posiadających własnego źródła dochodu.

<sup>5</sup> *Warunki...*, wyd. cyt., s. 26.

<sup>6</sup> Warto wskazać, że do 2002 roku w woj. podlaskim i świętokrzyskim w strukturze dochodów rozporządzalnych przeważały świadczenia społeczne. Zob. *Warunki życia ludności w Polsce w 2002 roku*, GUS, Warszawa 2003, s. 31.

Tabela 2

Źródła dochodów gospodarstw domowych w 2003 roku w ujęciu regionalnym (w %)

Województwa	Źródła dochodów				
	Gospodarstwo indywidualne	Praca najemna	Praca na własny rachunek	Świadczenia społeczne	Inne dochody
Dolnośląskie	1,4	46,8	7,0	36,1	8,7
Kujawsko-pomorskie	6,8	42,1	8,0	36,5	6,6
Lubelskie	10,3	38,6	6,4	36,9	7,8
Lubuskie	2,0	46,0	7,7	37,5	6,8
Łódzkie	3,4	46,9	7,0	34,3	8,4
Małopolskie	3,1	45,2	8,3	36,8	6,6
Mazowieckie	4,1	52,5	10,6	26,5	6,3
Opolskie	3,8	46,2	5,6	36,7	7,7
Podkarpackie	3,7	44,6	6,2	39,8	5,7
Podlaskie	11,4	38,9	9,1	32,9	7,7
Pomorskie	3,0	49,9	10,2	30,3	6,6
Śląskie	1,2	48,1	6,3	38,9	5,5
Świętokrzyskie	7,3	41,1	5,3	40,2	6,1
Warmińsko-mazurskie	6,8	42,1	9,3	35,6	6,2
Wielkopolskie	5,8	47,4	8,2	32,6	6,0
Zachodniopomorskie	1,2	49,0	9,3	34,5	6,0

Źródło: Opracowano na podstawie: *Warunki życia ludności w Polsce w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004, s. 30.

dów zajmują świadczenia społeczne – udział tego źródła utrzymania jest nadal wysoki i wynosi od 26–41%, co świadczy o znacznym stopniu socjalizacji dochodów ludności. Dochody z pracy na własny rachunek poza rolnictwem stanowią 5–11% ogólnych dochodów, a z gospodarstwa rolnego wahają się od 1–12%.

W regionach, w których dochód sytuuje się powyżej średniego dla kraju zanotowano też najwyższy udział dochodów z pracy najemnej (50–53%) i dochodów z pracy na własny rachunek poza rolnictwem (mazowieckie, pomorskie – 11%). Na uwagę zasługują też województwa: lubelskie i podlaskie, w których gospodarstwa domowe osiągają dochody niższe od średnich w skali kraju. Można zauważyć, że udział dochodów z pracy najemnej w ogólnym dochodzie niewiele przekracza tu udział dochodów ze świadczeń społecznych. Z kolei udział dochodów gospodarstwa rolnego w tworzeniu dochodu rozporządzalnego jest tu najwyższy spośród województw i wynosi powyżej 10%.

Regiony odznaczające się przeciętnym dochodem poniżej średniej cechują się najwyższymi udziałami dochodów ze świadczeń społecznych (świętokrzyskie – 40,2%, podkarpackie – 39,8%, lubelskie i warmińsko-mazurskie – 37%), przy

średnim udziale tych świadczeń w Polsce 33% – dla porównania warto podać, że udział tych świadczeń w woj. mazowieckim wynosi 27%.

W odniesieniu do województw osiągających najniższe dochody rozporządzone zaobserwowano też niższy od przeciętnego udział dochodu z pracy najemnej w strukturze dochodu (podlaskie 39%, świętokrzyskie 41%).

Trzeba też zaznaczyć, że w skali kraju (bo tylko ok. 9%) i w województwach niski jest wskaźnik udziału dochodów z pracy na własny rachunek poza rolnictwem. Najniższy udział tych dochodów w tworzeniu dochodu rozporządzonego cechował woj. świętokrzyskie (5%), które pod względem poziomu dochodu znajduje się na 15. miejscu tuż przed podkarpackim.

Podsumowując można stwierdzić, że w najtrudniejszej sytuacji dochodowej znajdują się gospodarstwa domowe z województw, w których znaczącą rolę w dochodach odgrywają świadczenia społeczne i powiązane z rolnictwem.

### PODSTAWOWE MIARY UBÓSTWA DOCHODOWEGO

Wyniki analiz z zakresu ubóstwa stanowią kolejny dowód na to, że w Polsce występują znaczące różnice w poziomie życia w zależności od miejsca zamieszkania<sup>7</sup>. Posługując się różnymi granicami ubóstwa uzyskujemy jednak odmienne oszacowania liczebności osób ubogich. Zmiany ubóstwa w latach 2001–2003 przedstawia tabela 3.

Można zauważyć, że zasięg ubóstwa skrajnego, za granicę którego przyjęto poziom minimum egzystencji, oszacowano w 2003 roku na ok. 12%, wobec 11% w 2002 i 9,5% w 2001. Stopa ubóstwa skrajnego w poszczególnych województwach wahała się jednak od ok. 8% do ok. 17%. Stopa ubóstwa skrajnego jest niższa niż przeciętnie w skali kraju tylko w woj.: mazowieckim, opolskim, śląskim i wielkopolskim. Z kolei najmniej korzystnie pod tym względem wypadła woj. warmińsko-mazurskie, pomorskie i dolnośląskie (w 2002 roku też podkarpackie). W większości województw w latach 2001–2003 zanotowano wzrost odsetka osób znajdujących się poniżej minimum egzystencji, tylko w woj. lubelskim nastąpił jego niewielki spadek.

Biorąc pod uwagę zasięg ubóstwa relatywnego można zauważyć jego wzrost w 2003 roku do prawie 20% (z 18,4% w 2002 roku i 17% w 2001 roku). Z kolei odsetek osób żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od ustawowej granicy ubóstwa wyniósł w 2003 roku ponad 19% (w 2002 – 18,5%,

<sup>7</sup> Analizując dane dotyczące zagrożenia ubóstwem w ujęciu terytorialnym należy pamiętać o dużym zróżnicowaniu sytuacji w poszczególnych województwach, a także mieszkańców dużych aglomeracji, miasteczek oraz wsi.

Tabela 3

Odsetek osób w gospodarstwach domowych zagrożonych ubóstwem  
według województw w latach 2001–2003 (w %)

Województwo	Odsetek osób w gospodarstwach domowych znajdujących się poniżej								
	minimum egzystencji			relatywnej granicy ubóstwa			ustawowej granicy ubóstwa		
	2001	2002	2003	2001	2002	2003	2001	2002	2003
Dolnośląskie	11,6	12,1	15,1	19,5	19,2	23,5	17,8	19,5	23,4
Kujawsko-pomorskie	10,0	10,8	11,8	18,1	18,1	21,3	16,2	17,9	20,6
Lubelskie	13,8	13,4	11,5	23,6	21,2	20,1	20,7	21,2	19,5
Lubuskie	8,0	9,8	11,9	15,9	16,9	19,0	14,3	17,2	18,6
Łódzkie	7,3	9,7	11,7	14,5	16,1	19,2	12,5	15,8	18,0
Małopolskie	7,8	10,8	11,6	15,6	19,2	20,3	13,4	18,9	19,8
Mazowieckie	6,6	8,5	8,8	12,8	15,2	15,8	11,4	15,3	15,4
Opolskie	8,2	10,2	8,0	13,3	17,7	13,4	11,5	17,3	13,4
Podkarpackie	12,1	16,3	14,4	23,1	25,0	22,5	19,6	25,4	22,6
Podlaskie	9,5	11,6	12,4	16,4	19,8	21,1	13,7	20,0	19,5
Pomorskie	12,1	13,0	15,2	20,3	19,8	23,2	18,3	19,7	22,8
Śląskie	6,7	8,1	9,4	11,9	13,7	16,5	10,5	14,0	16,3
Świętokrzyskie	13,4	13,4	14,0	23,0	23,1	24,7	19,7	23,1	24,5
Warmińsko-mazurskie	14,0	16,8	16,0	23,0	25,9	23,3	20,2	26,1	23,1
Wielkopolskie	9,1	10,3	9,9	16,0	18,0	19,0	14,5	18,3	18,4
Zachodniopomorskie	11,4	13,0	13,6	18,6	19,1	20,6	16,5	19,1	19,8
POLSKA	9,5	11,1	11,7	17,0	18,4	19,7	15,0	18,5	19,2

Źródło: jak w tabeli 1.

a w 2001 – 15%). Najwyższy odsetek osób znajdujących się poniżej relatywnej i ustawowej granicy ubóstwa odnotowano w woj. świętokrzyskim – ok. 25%, a najniższy w opolskim – 13,4%.

Mimo iż w większości województw w latach 2001–2003 wskaźniki ubóstwa uległy pogorszeniu, to jednak do najbardziej zagrożonych ubóstwem należą województwa: warmińsko-mazurskie, podkarpackie, lubelskie i świętokrzyskie<sup>8</sup>. Poza tym szczególnym wyróżnikiem województw najbardziej zagrożonych ubóstwem jest zjawisko „dziedziczenia biedy”. Ta utrwalona zła sytuacja dochodowa i wzrost ubóstwa, jaki dokonał się w nich w tym czasie, świadczy o rosnących nierównościach.

Dodać należy, że analiza przestrzenna sytuacji dochodowej przeprowadzona w ujęciu obiektywnym potwierdza się też w wymiarze subiektywnych odczuć ludności. W perspektywie 2–3 lat najgorzej swoją sytuację dochodową postrze-

<sup>8</sup> W tym miejscu należy podkreślić, że w skali kraju tendencja wzrostu zasięgu ubóstwa obiektywnego ma miejsce już jednak od 1997 roku.



gają rodziny związane z rolnictwem oraz gospodarstwa emerytów i rencistów z tym, że największe obawy mają mieszkańcy woj. podkarpackiego, świętokrzyskiego, lubelskiego oraz podlaskiego<sup>9</sup>.

## ŹRÓDŁA RÓŻNIC DOCHODÓW W WYMIARZE REGIONALNYM

Chcąc ocenić zróżnicowanie dochodów należy zawsze wskazać na ich źródło. Nie jest to jednak sprawa łatwa, zważywszy nie tylko na ogromną ilość czynników go determinujących, ale i występujące między nimi wzajemne powiązania. W tym kontekście godne odnotowania są następujące zagadnienia.

Po pierwsze: Trzeba zaznaczyć, że na opisaną sytuację dochodową gospodarstw domowych decydujący wpływ (obok czynników czysto demograficznych) wywarły przemiany systemowe powiązane z transformacją gospodarki i ich skutki na rynku pracy. Wśród najważniejszych ekonomicznych uwarunkowań potocznej percepcji zróżnicowania dochodów wymienia się bezrobocie, jako zewnętrzny względem gospodarstw domowych czynnik warunkujący poziom życia. Wraz z narastaniem bezrobocia w wielu regionach wręcz natychmiast dają o sobie znać jego konsekwencje dochodowe, a spowolnienie wzrostu gospodarczego począwszy od 1998 roku w dużym stopniu przyczyniło się do zwiększania się stopy bezrobocia w kraju<sup>10</sup>. Wielkim problemem jest przede wszystkim przemieszczanie się punktu ciężkości bezrobocia krajowego z miasta na wieś. Lata 90. ujawniły ten problem ze szczególną ostrością. Wręcz wyróżnikiem transformacji stał się powrót na wieś znacznej części ludności dwuzawodowej, zwalnianej z restrukturyzowanych przedsiębiorstw. Podkreśla się, że w okresie przemian transformacyjnych wieś pełniąc rolę „przechowalni ludzi bez pracy”, amortyzuje w znacznym stopniu problemy rynku pracy. Przekłada się to jednak na gorszą sytuację dochodową regionów rolniczych<sup>11</sup>.

Ponadto na rynku pracy szczególnie ostro ujawnił się problem osób zatrudnionych w byłych PGR<sup>12</sup>. Dotyczy to w szczególności województw: dolnoślą-

<sup>9</sup> Zob. *Zróżnicowanie warunków życia ludności w Polsce w 2001 roku*, GUS, Warszawa 2002, s. 80.

<sup>10</sup> Inną przyczyną tego zjawiska w Polsce jest najwyższy w Europie przyrost liczby osób w wieku produkcyjnym (wyż demograficzny, A. Mierosławska, D. Lidke, *Regionalne dysproporcje rozwoju społeczno-gospodarczego Polski*, IERiGŻ, Warszawa 2001, s. 20.

<sup>11</sup> Paradoksalny staje się więc fakt, że strukturalne zacofanie rolnictwa, z punktu widzenia działań pozarolniczych, jest atutem w okresie recesji i narastającego bezrobocia.

<sup>12</sup> Temu zagadnieniu poświęcono cykl artykułów w pracy zbiorowej: *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu*, red. naukowa: W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek, AR w Poznaniu, Poznań 2001, np. E. Psyk-Piotrowska, *Pauperyzacja, ubóstwo czy marginalizacja środowisk pope-*



skiego, lubuskiego, opolskiego, pomorskiego, warmińsko-mazurskiego, zachodniopomorskiego. Występuje tu wręcz kompleks barier współtworzących problemy społeczne i dochodowe – określanych jako „spuścizna popegeerowska” – bezrobocie, alkoholizm, brak perspektyw życiowych.

Uwzględniając konsekwencje dochodowe warto zwrócić uwagę, że 62% rodzin popegeerowskich nie osiąga dochodów na poziomie minimum socjalnego, natomiast co trzecia rodzina nie osiąga nawet połowy tego minimum<sup>13</sup>.

Przy ocenie poziomu rozwoju gospodarczego przyjęto uwzględniać wysokość stopy bezrobocia. Pod względem bezrobocia rejestrowanego województwa: zachodniopomorskie i dolnośląskie, lubuskie, warmińsko-mazurskie lokują się wśród województw o wysokim poziomie bezrobocia (24–26%), a woj. mazowieckie i lubelskie o niższym (16%). Wskaźnik ten jednak w niewystarczający sposób charakteryzuje rynek pracy. Problemem wielu regionów jest bowiem wysokie bezrobocie ukryte.

Po drugie: Sytuacja dochodowa gospodarstwa domowego determinowana jest cechami społeczno-ekonomicznymi jego członków. Końcowe miejsca w rankingu według poziomu dochodów rozporządzalnych przypadają województwom charakteryzującym się wyższą przeciętną liczbą osób w gospodarstwie domowym. Dla przykładu warto podać, że gospodarstwa domowe w województwie podkarpackim, osiągające dochody najniższe, są najliczniejsze (przeciętna liczba osób 3,38 przy średniej krajowej 2,84)<sup>14</sup>.

Po trzecie: Zróżnicowanie dochodowe gospodarstw domowych w województwach wiąże się w głównej mierze z relacjami makroekonomicznymi, opisującymi poziom rozwoju i nowoczesność gospodarki regionu. Najłatwiej mierzalnym miernikiem jest PKB, który przekłada się na wiele innych cech różnicujących regiony.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w grupie województw o niskich dochodach rozporządzalnych znalazły się województwa o niskim poziomie rozwoju (mierzonym PKB/mieszkańca)<sup>15</sup> i niekorzystnej strukturze zatrudnienia (wysoki udział pracujących w rolnictwie).

---

geerowskich?, s. 383–399, J. Sikora, *Położenie społeczno-ekonomiczne mieszkańców wsi popegeerowskiej (wyniki badań)*, s. 401–414.

<sup>13</sup> A. Organiściak-Krzykowska, *Sytuacja materialna ludności popegeerowskiej Warmii i Mazur [w:] Bieda..., wyd. cyt., s. 429.*

<sup>14</sup> M. Stawicki, *Źródła utrzymania gospodarstw domowych w województwie podkarpackim (w świetle wyników Spisu Powszechnego z 2002 roku)*, [w:] *Wiejskie gospodarstwa domowe w obliczu problemów transformacji, integracji i globalizacji*, SGGW, Warszawa 2004, s. 256–266.

<sup>15</sup> Według badań A. Mierosławskiej i D. Lidke, rozpiętość PKB/mieszkańca w Polsce waha się w granicach od 26–53% średniej w UE. (Zob. A. Mierosławska, D. Lidke, *Regionalne dysproporcje rozwoju społeczno-gospodarczego Polski*, IERiGŻ, Warszawa 2001, s. 20).

Wśród województw o wysokim PKB/mieszkańca (powyżej średniej krajowej) znalazły się województwa: mazowieckie, śląskie i wielkopolskie, o poziomie przeciętnym województwa: dolnośląskie, pomorskie, zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, małopolskie, łódzkie i opolskie, a o najniższym wskaźniku: warmińsko-mazurskie, podlaskie, podkarpackie, świętokrzyskie i lubelskie<sup>16</sup>.

Jak widać więc, poziom PKB na 1 mieszkańca w poszczególnych województwach znajduje odzwierciedlenie w przedstawionej poprzednio sytuacji dochodowej gospodarstw domowych (mierzonej poziomem i relacjami dochodów rozporządzalnych oraz miarami ubóstwa obiektywnego).

Dodać ponadto należy, że w układzie regionalnym mają miejsce znaczące różnice pod względem udziału pracujących w rolnictwie. Województwa Polski północno-zachodniej i zachodniej, tj. pomorskie, zachodniopomorskie, lubuskie i dolnośląskie, należą do województw o najbardziej zbliżonej strukturze pracujących do struktur europejskich. Dość nowoczesną strukturą pracujących charakteryzują się też województwa: kujawsko-pomorskie, mazowieckie, wielkopolskie, śląskie, opolskie. Stosunkowo duże oddalenie od prawidłowej struktury pracujących stwierdzono w woj.: łódzkim, warmińsko-mazurskim, podlaskim i małopolskim. Najbardziej archaiczną strukturą pracujących cechują się województwa Polski wschodniej i południowo-wschodniej, o najwyższym odsetku pracujących w rolnictwie: lubelskie, świętokrzyskie, podkarpackie<sup>17</sup>.

## WNIOSKI

Do najbardziej widocznych nierówności społecznych w Polsce należą dysproporcje w zakresie dochodów ludności. Jednym z przekrojów tych nierówności jest ich zróżnicowanie regionalne. Przeprowadzone badania wskazują na znaczne regionalne rozpiętości w sytuacji dochodowej oraz w ocenach zasięgu ubóstwa obiektywnego. Nadal istnieje wiele regionów, w których gospodarstwa domowe osiągają niskie dochody. Należy pamiętać, że występują tu swoiste sprzężenia zwrotne. Niskie dochody osiągane w skali mikro, tworzące tzw. krąg ubóstwa, nie tylko obniżają poziom życia gospodarstw domowych, ale przede wszystkim osłabiają stymulującą rolę wewnątrzregionalnego popytu, który jest istotnym czynnikiem rozwojowym w skali makro.

<sup>16</sup> *Produkt Krajowy Brutto według województw i podregionów w 2001 roku*, GUS i US Katowice 2003.

<sup>17</sup> Korzystną strukturą pracujących w rolnictwie odznaczają się zatem województwa położone na zachodzie i północnym zachodzie, im bardziej zaś region kraju leży na południowy wschód, tym większa odległość od wzorca. (Por. P. Kaczorowski, A. Rogut, T. Tokarski, *Sektorowe zmiany strukturalne gospodarki w ujęciu regionalnym*, „Wiadomości Statystyczne” 2001, nr 9).

Zaobserwowane zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych wynikające z analizy przestrzennej było wynikiem działania różnych czynników. Przede wszystkim różnice w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego między poszczególnymi województwami znajdują odzwierciedlenie w danych dotyczących sytuacji dochodowej i zasięgu ubóstwa. Generalnie rolniczy charakter województw, ich niedoinwestowanie, jak również bezrobocie ukryte odbijają się niekorzystnie przy porównaniach dochodów gospodarstw domowych i produktu krajowego brutto.

Czynnikiem decydującym o sytuacji dochodowej staje się w coraz większym stopniu miejsce zajmowane na rynku pracy. Powyższa analiza upoważnia jednak do stwierdzenia, że wśród czynników, które w dużym stopniu zaostrzają postrzeganie biedy – obok bezrobocia – można wskazać na powiązanie z rolnictwem.

Transformacja ustrojowa i społeczno-gospodarcza z dużą ostrością ujawniła istniejący już od dawna problem zapóźnienia gospodarczego i cywilizacyjnego wielu regionów, co wyraża się przeciętnie niższym dochodem i rozleglejszym ubóstwem przede wszystkim w stosunku do średniej krajowej. Szeroki zakres ubóstwa upoważnia do stwierdzenia, że zjawisko to trzeba postrzegać jako problem strukturalny. Trzeba jednak podkreślić, że rozwiązanie tych problemów jest odległe w czasie. Istniejące dysproporcje dochodowe, ze względu na to, że wynikają z zaniedbań polskiej gospodarki w wielu wymiarach urastają do jednego z ważnych, a zarazem trudnych problemów społeczno-gospodarczych. Sytuacja wydaje się jednak bardziej skomplikowana. Dysparytet dochodów wynika bowiem nie tylko z istnienia różnic w poziomie rozwoju gospodarki poszczególnych regionów. Trzeba mieć świadomość, że na sytuację dochodową ma też wpływ jakość kapitału ludzkiego (skład osobowy rodziny, wiek, wykształcenie, przedsiębiorczość) i przedstawione badania należałoby pogłębić w tym zakresie.

## LITERATURA

- Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu*, red. naukowa: Warzywoda-Kruszyńska W., Kośmicki E., Januszek H., AR w Poznaniu, Poznań 2001
- Kaczorowski P., Rogut A., Tokarski T., *Sektorowe zmiany strukturalne gospodarki w ujęciu regionalnym*, „Wiadomości Statystyczne” 2001, nr 9.
- Mierosławska A., Lidke D., *Regionalne dysproporcje rozwoju społeczno-gospodarczego Polski*, IERiGŻ, Warszawa 2001.
- Paradysz S., *Tendencje zmian struktury pracujących w gospodarce polskiej*, „Wiadomości Statystyczne” 2002, nr 6.
- Rocznik Statystyczny 2004*, GUS, Warszawa.

Stawicki M., *Źródła utrzymania gospodarstw domowych w województwie podkarpackim (w świetle wyników Spisu Powszechnego z 2002 roku)* [w:] *Wiejskie gospodarstwa domowe w obliczu problemów transformacji, integracji i globalizacji*, SGGW, Warszawa 2004.

*Warunki życia ludności w 2001 roku*, GUS, Warszawa 2002.

*Warunki życia ludności w 2002 roku*, GUS, Warszawa 2003.

*Warunki życia ludności w 2003 roku*, GUS, Warszawa 2004.

*Zróżnicowanie warunków życia ludności w Polsce w 2001 roku*, GUS, Warszawa 2002.

## **Population Income Disparities Across Regions**

### *Summary*

The article covers the analysis of levels and sources of incomes per person in farms in different districts of the country. The researches carried out show huge regional differences in this matter. There are still many regions where farmers' incomes are lower than average ones in the country. The range of these regional disproportions of incomes seem to be due to compilation of various factors that influence social and economic situation in districts.